

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 29/2026 | 29 stycznia 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Przesmyk nad Jeziorem Kraksy zmieni się nie do poznania. Rusza wyczekiwana inwestycja

To miejsce przyciągnie tłumy!

Przesmyk nad Jeziorem Kraksy zmieni się nie do poznania. Rusza wyczekiwana inwestycja



Przesmyk nad Jeziorem Kraksy w Biskupcu pod Olsztynem czeka gruntowna metamorfoza. Rozpoczyna się realizacja inwestycji, która ma znacząco poprawić ofertę turystyczną i rekreacyjną miasta. Wraz z pracami pojawią się jednak czasowe utrudnienia dla mieszkańców i odwiedzających to miejsce.

Rusza inwestycja nad Jeziorem Kraksy

Biskupiec rozpoczął realizację inwestycji pn. „Poprawa publicznej oferty turystycznej w Gminie Biskupiec – Jezioro Kraksy”. Przedsięwzięcie obejmuje zagospodarowanie przestrzeni na przesmyku oraz terenach przyległych do jeziora i ma na celu podniesienie atrakcyjności tego miejsca jako przestrzeni rekreacyjnej i turystycznej.

Władze miasta podkreślają, że inwestycja jest kolejnym etapem konsekwentnych działań zmierzających do lepszego wykorzystania potencjału Jeziora Kraksy i jego otoczenia.

„To kolejny krok w stronę podniesienia atrakcyjności naszego miasta i jakości przestrzeni rekreacyjnej w tym miejscu” – poinformował burmistrz Biskupca Kamil Kozłowski.

Czasowe zamknięcie części terenu nad jeziorem

W związku z rozpoczęciem robót budowlanych, od 30 stycznia 2026 roku z użytkowania zostanie czasowo wyłączony fragment wyspy i przesmyku nad Jeziorem Kraksy. Obszar objęty ograniczeniami został wskazany na grafikach przygotowanych przez Urząd Miejski w Biskupcu.

Miasto apeluje do mieszkańców oraz turystów o zachowanie ostrożności i bezwzględne stosowanie się do obowiązującego oznakowania. Do czasu zakończenia prac obowiązuje zakaz wchodzenia na teren budowy.

Co powstanie na przesmyku w Biskupcu?

Zakres inwestycji jest szeroki i obejmuje zarówno nowe obiekty, jak i modernizację istniejącej

infrastruktury. Zaplanowano m.in. przebudowę hangaru na kajaki, budowę miejsca odpoczynku dla kajakarzy i rowerzystów, wiat rekreacyjnych oraz wiat rowerowych wraz ze stacją do ładowania rowerów elektrycznych.

Projekt przewiduje również remont i budowę ciągów pieszo-rowerowych, wykonanie ścieżek terenowych dla pieszych, montaż elementów małej architektury oraz nowej infrastruktury oświetleniowej i teletechnicznej. Wszystkie rozwiązania mają sprzyjać zrównoważonej turystyce i poprawie komfortu użytkowników przestrzeni nad jeziorem.

Wykonawca i termin realizacji

Najkorzystniejszą ofertę w postępowaniu przetargowym złożyła firma SORTED Sp. z o.o. z Piaseczna. Wartość umowy wynosi blisko 3,74 mln zł brutto. Inwestycja jest współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur 2021-2027.

Zgodnie z zapowiedziami władz Biskupca, prace mają być prowadzone bardzo sprawnie, tak aby zakończyć je przed rozpoczęciem sezonu letniego.

„Dołożymy wszelkich starań, aby inwestycja była realizowana sprawnie i co najważniejsze – była gotowa na okres letni” – zapewnił burmistrz Biskupca.

Dramatyczna akcja policji w sądzie w Olsztynie. 32-latek został uratowany



W budynku Sądu Rejonowego w Olsztynie doszło do poważnego zdarzenia z udziałem 32-letniego mężczyzny doprowadzonego na posiedzenie aresztowe. W krytycznym momencie interweniowali policjanci, którzy zapobiegli tragedii i zapewnili mu natychmiastową pomoc.

Kryzysowe zdarzenie w sądzie w Olsztynie

Do sytuacji doszło 27 stycznia w Sądzie Rejonowym w Olsztynie, gdzie mężczyzna został doprowadzony

przez funkcjonariuszy z Komisariatu Policji w Dobrym Mieście na posiedzenie aresztowe. Przed rozpoczęciem czynności sądowych przebywał w pomieszczeniu przeznaczonym do doprowadzeń.

W trakcie oczekiwania doszło do nagłego zdarzenia kryzysowego z udziałem doprowadzonego mężczyzny, które stwarzało zagrożenie dla jego zdrowia i życia. Funkcjonariusze sprawujący nadzór natychmiast podjęli interwencję.

Szybka reakcja funkcjonariuszy

Policjanci niezwłocznie weszli do pomieszczenia i udzielili mężczyźnie pierwszej pomocy. Na miejsce wezwano zespół ratownictwa medycznego, który przebadał 32-latkę.

Jak przekazano, nie stwierdzono u niego obrażeń. Mężczyzna został następnie przewieziony do szpitala, gdzie pozostawał na obserwacji pod nadzorem lekarzy.

Dalsze czynności i postępowanie wyjaśniające

Po kilku godzinach pobytu w placówce medycznej mężczyzna został wypisany ze szpitala. Następnie, w asyście policjantów, trafił do aresztu, gdzie – zgodnie z decyzją sądu – spędzi najbliższe trzy miesiące.

W związku z przebiegiem zdarzenia Komenda Miejska Policji w Olsztynie wszczęła postępowanie dyscyplinarne wobec funkcjonariuszy realizujących konwój. Ma ono na celu szczegółowe wyjaśnienie okoliczności oraz ocenę stosowanych procedur.

Pomieszczenie, w którym doszło do zdarzenia, było objęte monitoringiem. Zabezpieczone nagrania mają zostać wykorzystane w prowadzonym postępowaniu.

Kim jest 32-latek?

Jak ustalił olsztyn.com.pl, 32-latek miał zachowywać się agresywnie wobec członków rodziny. 24 stycznia został zatrzymany w Jonkowie.

Studenci zdecydowali bez wahania. To ona została Belfrem UWM 2025



fot. UWM

28 stycznia Kortowo znów stało się miejscem, gdzie emocje mieszały się z dumą, a akademicka elegancja z autentyczną wdzięcznością. Gala podsumowująca plebiscyt Belfer UWM 2025 nie była tylko uroczystością – była opowieścią o relacjach, które tworzą prawdziwy uniwersytet.

Prof. Nina Smolińska zwycięzczynią plebiscytu Belfer UWM 2025 i symbol relacji mistrz-student

Statuetka Belfra UWM 2025 trafiła do prof. dr hab. Niny Smolińskiej z Wydziału Biologii i Biotechnologii. Decyzję podjęli studenci, doktoranci i pracownicy Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, którzy w głosowaniu wskazali właśnie ją jako osobę najbardziej inspirującą i wspierającą.

Jeszcze przed ogłoszeniem wyników profesor zwracała uwagę na atmosferę, która towarzyszyła gali. – Patrząc dziś na tę salę, mam głębokie przekonanie, że to zapalone światło ciekawości, zaangażowania i pasji, jest tutaj dzisiaj najważniejsze – mówiła.

Po ogłoszeniu werdyktu podkreśliła, że nagroda ma dla niej wymiar osobisty, ale i zobowiązujący. – Jesteście najlepsi! Dziękuję całej społeczności UWM – to dla mnie ogromne wyróżnienie oraz niezwykle zobowiązanie, aby tej energii, którą od państwa otrzymałam, nie zmarnować.

Jej zwycięstwo nie było zaskoczeniem dla wielu uczestników gali. W kuluarach często powtarzano, że to wykładowczyni, która łączy wysokie wymagania z autentycznym zainteresowaniem studentem jako człowiekiem.

Gala Belfer UWM 2025 z mocnym przekazem rektora i wyjątkową atmosferą jubileuszu

Tegoroczna edycja plebiscytu miała szczególny charakter – była jubileuszową, dwudziestą odsłoną wydarzenia. Choć na sali zabrakło rektora UWM prof. Jerzego Przyborowskiego, uczestnicy mogli zobaczyć jego wystąpienie na przygotowanym specjalnie filmie.

– Wyróżnienie przez studentów, bez których nie byłoby ani nas, ani tej uczelni, jest czymś, o czym się pamięta do końca życia – podkreślał rektor. – Nominowanym do tytułu Belfer 2025 chciałbym przede wszystkim pogratulować zwycięstwa na swoich macierzystych wydziałach. (...) Już jesteście wygrani, bo wyróżniło was własne środowisko.

Na miejscu głos zabrał prorektor ds. studenckich prof. Sławomir Przybyliński, który zwrócił uwagę na skalę wyróżnienia. W pierwszym etapie każdy wydział wskazał po troje wykładowców, co oznacza, że do finału trafiły jedynie 48 osób spośród blisko 1700 nauczycieli akademickich.

– Funkcjonowanie Uniwersytetu opiera się na trzech filarach: naukowym, dydaktycznym oraz organizacyjnym – mówił. – To państwo, nauczyciele akademicki, pokazują na co dzień, jak można pięknie pracować. (...) Otrzymać wyróżnienie od własnego środowiska, od studentów, jest chyba najcenniejszym, co może zdarzyć się nauczycielowi akademickiemu.

Drugie i trzecie miejsce oraz głosy, które pokazały, czym naprawdę jest dydaktyka

Drugie miejsce w plebiscycie zdobył prof. Jan Miciński z Wydziału Bioinżynierii Zwierząt. Jego słowa ze sceny wyraźnie pokazały, że dla laureatów liczy się nie tyle ranking, co sens relacji ze studentami.

– Dziękuję moim studentom, że wybrali mnie najlepszym belfrem Wydziału Bioinżynierii Zwierząt. (...) Kształcenie młodzieży zawsze było dla mnie największą wartością i motywuje mnie do twórczej działalności. (...) To jest zwycięstwo przede wszystkim studentów, ja jestem jedynie tłem.

Trzecie miejsce zajął mgr Michał Ciucias z Wydziału Lekarskiego, który przyznał, że sam udział w plebiscycie stał się dla niego osobistym doświadczeniem.

– Dowiedziałem się o sobie wielu nowych rzeczy i to było bardzo otwierające. Jestem zaskoczony i głęboko wdzięczny – mówił. – Wszyscy wygraliśmy. Od początku czułem się zwycięzcą, a to jest dla mnie tylko potwierdzenie, żeby nadal robić to, co robię.

Studenci jako organizatorzy plebiscytu i siła, bez której Belfer nie miałby sensu

Za organizację plebiscytu odpowiada Rada Uczelniana Samorządu Studenckiego. Podczas gali wielokrotnie podkreślano, że to właśnie studencka perspektywa czyni Belfra wydarzeniem autentycznym, a nie tylko formalnym konkursem.

Dwudziestolecie plebiscytu Belfer UWM i momenty, które zostaną w pamięci

Jubileuszowa gala nie obyła się bez niespodzianek. Jedną z najbardziej komentowanych sytuacji była ta z udziałem mgr. inż. Bartosza Moczulaka, którego na scenie przez chwilę zastępował brat bliźniak, co wywołało szczery śmiech i rozluźniło atmosferę.

Program wydarzenia obejmował również występ Zespołu Pieśni i Tańca „Kortowo”, koncert Chóru im. Wiktora Wawrzyczka, jubileuszowy tort oraz film podsumowujący dwie dekady plebiscytu.

Plebiscyt Belfer UWM 2025 pokazał po raz kolejny, że siłą uczelni nie są wyłącznie rankingi i liczby, ale relacje. A zwycięstwo prof. Niny Smolińskiej stało się symbolem tego, że autentyczność, zaangażowanie i uważność wobec studentów nadal mają realną wartość.

Laureatki ostatnich edycji plebiscytu Belfer UWM

Belfer UWM 2022 – dr inż. Sara Dzik, Wydział Bioinżynierii Zwierząt

Belfer UWM 2023 – dr inż. Iwona Chwastowska-Siwiecka, Wydział Bioinżynierii Zwierząt

Belfer UWM 2024 – dr hab. wet. Maria Iller, prof. UWM, Wydział Medycyny Weterynaryjnej

Rezulutna 81-lątka wykiwała oszusta. 34-latek z Olsztyna długo tego nie zapomni



Telefon zadzwonił jak wiele innych. Głos po drugiej stronie brzmiał przekonująco, scenariusz był dopracowany, a stawka wysoka. Tym razem jednak historia nie zakończyła się stratą oszczędności. 81-letnia mieszkanka Lublina zachowała zimną krew i przechytrzyła oszusta.

Przemyślany scenariusz oszustwa i próba wyłudzenia 90 tysięcy złotych od 81-latki

Do zdarzenia doszło w ubiegłym tygodniu na lubelskiej Kalinowszczyźnie. Seniorka odebrała telefon od osoby podającej się za pracownika poczty. Chwilę później zadzwonił kolejny mężczyzna, który przedstawił się jako policjant. Twierdził, że trwa tajna akcja wymierzona w szajkę oszustów i że kobieta może

pomóc w jej przeprowadzeniu.

Rozmówca przekonywał, że aby „złapać przestępców na gorącym uczynku”, 81-lątka powinna przygotować swoje oszczędności. Padła konkretna kwota – 90 tysięcy złotych. Pieniądze miały zostać wyrzucone z balkonu w reklamówce, a na dole miał czekać rzekomy funkcjonariusz, który przejmie gotówkę.

To klasyczny schemat oszustwa metodą „na

policjanta”, który od lat zbiera żniwo wśród seniorów. Tym razem jednak plan przestępców zaczął się sypać.

Seniorka zachowała czujność i zamiast gotówki przygotowała torbę z książkami

81-latka szybko zorientowała się, że coś się nie zgadza. Zamiast działać pod presją i w tajemnicy, skontaktowała się z synem, a następnie poinformowała o wszystkim prawdziwych policjantów. Funkcjonariusze pozostawali z nią w stałym kontakcie i wspólnie ustalili dalsze kroki.

Zgodnie z poleceniem oszusta, kobieta przygotowała reklamówkę, którą miała wyrzucić z balkonu. Tyle że zamiast pieniędzy w torbie znalazły się książki. Cała sytuacja była już kontrolowana przez policjantów, którzy obserwowali miejsce zdarzenia i czekali na moment, w którym pojawi się odbiorca „przesyłki”.

Gdy 34-letni mężczyzna podszedł po torbę, został zatrzymany przez wywiadowców. Zatrzymanie nastąpiło niemal natychmiast po tym, jak zorientował się, że coś poszło nie tak.

Zatrzymany to 34-letni mieszkaniec Olsztyna. Grozi mu do 8 lat więzienia

Po zatrzymaniu mężczyzna trafił do komendy. Sprawą zajęli się policjanci zajmujący się przestępczością przeciwko mieniu. Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że zatrzymany to 34-letni mieszkaniec Olsztyna.

Usłyszał zarzut usiłowania oszustwa. Na wniosek śledczych sąd zdecydował o zastosowaniu wobec niego tymczasowego aresztu na okres dwóch miesięcy. Za tego typu przestępstwo grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności.

Policja po raz kolejny apeluje o ostrożność i rozmowę z seniorami

Ta historia zakończyła się zatrzymaniem sprawcy, ale nie zawsze scenariusz jest tak korzystny dla ofiar. Funkcjonariusze przypominają, że policja nigdy nie prosi o przekazywanie pieniędzy, udział w tajnych akcjach ani wyrzucanie gotówki z balkonu.

Każdy taki telefon powinien zapalić czerwoną lampkę. W przypadku podejrzenia próby oszustwa należy natychmiast przerwać rozmowę i skontaktować się z bliskimi lub zadzwonić pod numer alarmowy 112. Postawa 81-latki z Lublina pokazuje, że czujność, spokój i szybka reakcja mogą nie tylko uratować oszczędności, ale też doprowadzić do zatrzymania sprawcy.

źródło: KMP Lublin

Doda reaguje na sytuację w przytulisku dla psów na Mazurach. Pomoc już nadeszła



fot. Instagram dodaqueen. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Sprawa przytuliska w Dźwierzutach na Mazurach nabrała rozgłosu. Dzięki zaangażowaniu darczyńców oraz reakcji znanej artystki udało się w krótkim czasie zebrać ponad 11 tys. zł, poprawić warunki bytowe zwierząt i zapewnić im realną ochronę przed zimą. Zbiórka nadal trwa, bo potrzeby są znacznie większe.

Znana artystka reaguje na sytuację w przytulisku

Losem zwierząt z przytuliska w Dźwierzutach zainteresowała się Doda, czyli Dorota Rabczewska. Artystka skontaktowała się z organizatorką zbiórki Pauliną Kucińską, dopytując o konkretne potrzeby i deklarując pomoc. Jej reakcja oraz aktywność w mediach społecznościowych sprawiły, że temat szybko dotarł do szerokiego grona odbiorców.

Zaangażowanie znanej artystki przełożyło się nie tylko na większy zasięg akcji, ale także na realne wsparcie rzeczowe dla zwierząt. Już teraz promotorki akcji – Poseł na Sejm RP Iwona Arent i szefowa jej biura poselskiego Paulina Kucińska – mogą mówić o dużym sukcesie. Nadal jednak jest dużo do zrobienia.

Efekty zbiórki dla psów w Dźwierzutach

Organizatorzy podsumowują, że do 28 stycznia 2026 roku w ramach akcji „Pomóżmy im przetrwać zimą” udało się osiągnąć wymierne efekty. Dwa psy znalazły już kochające domy, a w ramach zbiórki zgromadzono ponad 11 tys. zł.

Zakupiono 100 kg suchej karmy oraz 50 kg mokrej karmy, a kolejne 50 kg karmy mokrej przekazano nieodpłatnie z firmy „Dobry Pies”. Każdy czworonóg otrzymał także ciepłą kurteczkę, co w czasie zimowych mrozów ma ogromne znaczenie dla zdrowia.

Nowe budy dla psów od Dody i

Niny Terentiew

Dzięki zebranych środkom oraz darczyńcom udało się ocieplić istniejące budy dla psów oraz doposażyć przytulisko w nowe. Cztery ocieplane budy w rozmiarze L przekazała darczyńcy z Szwajcarii.

Kolejnych pięć bud – trzy w rozmiarze M i dwie w rozmiarze L – zostało sfinansowanych dzięki deklaracji Dody, a zakup wsparła Nina Terentiew.

Dodatkowo każdy kojec został zabudowany poliwęglanem komorowym, który chroni zwierzęta przed wiatrem, deszczem i śniegiem, jednocześnie nie ograniczając dostępu światła.

Organizatorzy: to była pomoc „na już”

Jak podkreślają organizatorki, pierwotny cel zbiórki wynosił 5 tys. zł i dotyczył zabezpieczenia najpilniejszych potrzeb zwierząt w czasie zimy. Ten etap udało się zrealizować, jednak problemy przytuliska są znacznie poważniejsze.

„Zebrane środki pozwoliły zabezpieczyć najważniejsze potrzeby tych zwierząt na zimę, ale to tylko doraźna pomoc” – przekazała naszej redakcji Paulina Kucińska.

Przytulisko w Dźwierzutach wymaga gruntownego remontu

W przytulisku potrzebny jest gruntowny remont budynku. Elewacja oraz dach są zniszczone i nieszczelne, a opiekunowie nie mają ciepłego pomieszczenia do przechowywania karmy ani zaplecza do pracy.

Dlatego planowany jest zakup kontenera biurowego z ogrzewaniem i prądem. Szacunkowy koszt takiego rozwiązania to 8-10 tys. zł. Po remoncie dotychczasowe pomieszczenia miałyby pełnić funkcję

magazynów.

Zbiórka nadal trwa

Choć pomoc już nadeszła i wiele udało się zrobić, organizatorzy nie zamykają zbiórki i apelują o dalsze wsparcie. Każda wpłata przybliży do stworzenia zwierzętom oraz ich opiekunom bezpiecznych i godnych warunków.

Zbiórkę można wesprzeć **TUTAJ**.

Zaangażowanie Dody w pomoc zwierzętom

Zaangażowanie Dody w pomoc zwierzętom nie jest jednorazowym gestem. Artystka od dłuższego czasu publicznie angażuje się w działania na rzecz poprawy losu zwierząt w Polsce, nagłaśniając problemy schronisk i przytulisk. W swoich mediach społecznościowych wielokrotnie apelowała o odpowiedzialność wobec zwierząt, reagowała na przypadki zaniedbań i przemocy oraz wspierała inicjatywy organizacji prozwierzęcych.

[Wyświetl ten post na Instagramie](#)

Post udostępniony przez Doda DA (@dodaqueen)

W ostatnich miesiącach jej aktywność wyraźnie się nasiliła — od wsparcia konkretnych placówek i finansowania realnej pomocy, po udział w debacie publicznej dotyczącej ochrony zwierząt. Doda brała udział w posiedzeniu sejmowej komisji poświęconej ich ochronie, gdzie zwracała uwagę na systemowe problemy schronisk, brak stabilnego finansowania i potrzebę zmian prawnych. Jej działania pokazują, że pomoc zwierzętom traktuje jako długofalową misję, a nie chwilowy medialny temat.

Drakońskie kary dla kierowców. Nowe przepisy już obowiązują



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Zmiany zapowiadano od miesięcy, ale dopiero teraz stają się realne. Od czwartku (29 stycznia) zaczynają obowiązywać nowe przepisy, które wyraźnie zaostrzają odpowiedzialność kierowców. Na celowniku są nielegalne wyścigi, brawura za kierownicą, łamanie sądowych zakazów i zachowania, które dotąd często kończyły się jedynie mandatem.

Zaostrzenie odpowiedzialności karnej za nielegalne wyścigi i brawurową jazdę

W życie weszła ustawa zmieniająca przepisy karne w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Nowe regulacje po raz pierwszy wprost definiują nielegalne wyścigi pojazdów i traktują je jako przestępstwo. Odpowiedzialność ponoszą nie tylko organizatorzy, ale również uczestnicy, niezależnie od tego, czy doszło do wypadku.

Pojawia się także nowe przestępstwo tzw. jazdy brawurowej. Obejmuje ono sytuacje, w których kierowca rażąco przekracza prędkość, narusza podstawowe zasady bezpieczeństwa i jednocześnie stwarza realne zagrożenie dla życia lub zdrowia innych uczestników ruchu. Co istotne, do

odpowiedzialności karnej może dojść nawet wtedy, gdy nie doszło do kolizji czy wypadku.

Zmiany obejmują również surowsze kary za spowodowanie śmiertelnego wypadku w określonych okolicznościach, m.in. podczas nielegalnego wyścigu, jazdy brawurowej lub prowadzenia pojazdu mimo sądowego zakazu.

Dożywotni zakaz prowadzenia i konfiskata auta jako realna konsekwencja łamania przepisów

Jedną z najbardziej radykalnych zmian jest obowiązkowe orzekanie dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów wobec kierowców, którzy złamali wcześniej nałożony sądowy zakaz. Dotychczas

takie przypadki często kończyły się kolejnym zakazem czasowym. Teraz sankcja staje się trwała.

Zaostrzono także zasady przepadku pojazdu. W przypadku prowadzenia auta przy stężeniu alkoholu wynoszącym co najmniej 1,5 promila, sąd ma obowiązek orzec konfiskatę pojazdu. W sytuacjach, gdy samochód nie należy do sprawcy, zamiast przepadku pojazdu stosowana będzie bardzo wysoka nawiązka finansowa, sięgająca nawet kilkuset tysięcy złotych.

Nowe przepisy mają wprost uderzyć w recydywistów drogowych i osoby, które wielokrotnie ignorują wcześniejsze wyroki oraz decyzje sądów.

Drift, jazda na jednym kole i nielegalne zloty motoryzacyjne pod szczególnym nadzorem

Ustawodawca rozszerzył także katalog wykroczeń. Odpowiedzialność grozi nie tylko za organizowanie nielegalnych spotkań motoryzacyjnych, ale również za świadome uczestnictwo w takich wydarzeniach, nawet w charakterze widza lub pasażera.

Celowe wprowadzanie pojazdu w poślizg, czyli driftowanie, oraz jazda na jednym kole zostały formalnie uznane za niebezpieczne wykroczenia. Od końca marca 2026 roku takie zachowania będą skutkować nie tylko wysokimi mandatami, ale również zatrzymaniem prawa jazdy na trzy miesiące.

Nowe przepisy regulują również zasady organizowania spotkań motoryzacyjnych. Zgromadzenia, w których bierze udział więcej niż 10 pojazdów na otwartej przestrzeni, będą wymagały wcześniejszego zgłoszenia do urzędu gminy. Ma to umożliwić policji monitorowanie takich wydarzeń i reagowanie na ewentualne zagrożenia.

Kolejne zmiany już w marcu, czerwcu i wrześniu. Nowe obowiązki dla młodych

kierowców i użytkowników hulajnóg

To nie koniec reform. Druga ustawa, której wejście w życie zaplanowano na kolejne miesiące 2026 roku, wprowadza zmiany systemowe w prawie o ruchu drogowym.

Od marca 2026 roku możliwe będzie zatrzymanie prawa jazdy za przekroczenie prędkości o ponad 50 km/h także poza obszarem zabudowanym na drogach jednojezdniowych dwukierunkowych. Pojawi się również możliwość uzyskania prawa jazdy kategorii B już w wieku 17 lat, ale wyłącznie pod ścisłymi warunkami i z obowiązkową obecnością opiekuna.

Od czerwca 2026 roku dzieci i młodzież do 16. roku życia będą musiały obowiązkowo korzystać z kasków ochronnych podczas jazdy rowerem, hulajnogą elektryczną i urządzeniami transportu osobistego. Podniesiony zostanie także minimalny wiek użytkowników hulajnóg.

Od września zmienią się zasady okresu próbnego dla nowych kierowców, a każde naruszenie przepisów w tym czasie może skutkować jego wydłużeniem.

Ustawodawca chce efektu odstraszającego. Dla wielu kierowców to moment graniczny

Pakiet zmian nie pozostawia wątpliwości co do kierunku, w którym zmierza prawo. Koniec z pobłażliwością wobec najbardziej niebezpiecznych zachowań, koniec z symbolicznymi karami dla osób wielokrotnie łamiących przepisy.

Nowe regulacje mają nie tylko karać, ale przede wszystkim odstraszać. Dla kierowców oznacza to jedno: margines błędu dramatycznie się zmniejsza, a każda decyzja podjęta za kierownicą może mieć konsekwencje znacznie poważniejsze niż dotychczas.

źródło: policja.pl

Dojdzie do skandalicznej licytacji gospodarstwa w warmińsko-mazurskim? Wycena niższa o 1,5 mln zł



Coraz więcej wątpliwości wokół planowanej licytacji gospodarstwa rolnego w województwie warmińsko-mazurskim. Rolnik spod Braniewa twierdzi, że jego majątek został wyceniony nawet o 1,5 mln zł niż wynika z aktualnych realiów rynkowych. Mimo alarmujących sygnałów i wniosków o ponowną wycenę, sąd – według relacji zainteresowanego – nie reaguje.

Licytacja gospodarstwa w warmińsko-mazurskim budzi sprzeciw

Sprawa dotyczy egzekucji komorniczej prowadzonej wobec rolnika spod Braniewa. Podstawą wyznaczenia licytacji jest operat szacunkowy, który – jak wskazują prawnicy – utracił już swoją aktualność. Zgodnie z obowiązującymi przepisami wycena nieruchomości powinna być aktualizowana po upływie 12 miesięcy.

Zdaniem pełnomocnika rolnika mecenas Lecha Obary, brak aktualizacji operatu może prowadzić do rażącego zaniżenia ceny wywoławczej, a w konsekwencji do nieodwracalnych strat majątkowych.

Nowa wycena gospodarstwa

ujawnia ogromną różnicę

Rolnik, obawiając się skutków sprzedaży gospodarstwa po zaniżonej cenie, zdecydował się zlecić wykonanie nowej wyceny nieruchomości niezależnemu biegłemu.

„Wycena z operatu mojej nieruchomości, ustawowo już powinna zostać zaktualizowana. Ceny gruntów rosną bowiem z miesiąca na miesiąc, więc sam zleciłem wycenę biegłemu” – mówi pan Dariusz. „I – o zgrozo – cena wzrosła już o 1,5 mln zł. Alarmowałem o tym sąd, błagając o ponowne zweryfikowanie operatu. Spotkało mnie milczenie...” – dodaje.

Wnioski do sądu bez odpowiedzi

Rolnik, działając z pomocą pełnomocnika, powołał się na przepisy kodeksu postępowania cywilnego, które umożliwiają sądowi wstrzymanie egzekucji na każdym

jej etapie.

„Z pomocą prawnika, powołując się już na kontrektny przepis prawny art. 795 k.pc.c. wystosowałem pismo do Sądu” – relacjonuje. „Przepis ten uprawnia, a wręcz zobowiązuje sąd do wstrzymania egzekucji na każdym jej etapie” – podkreśla rolnik.

Mimo to – jak twierdzi – licytacja została wyznaczona w szybkim tempie, a jego pisma pozostały bez odpowiedzi.

Mec. Lech Obara: to nie jest jednostkowy przypadek

Sprawę komentuje mec. Lech Obara z Centrum Praw Wykluczonych Stowarzyszenia Patria Nostra, który od lat zajmuje się podobnymi postępowaniami egzekucyjnymi.

„Dłużnicy, których z reguły nie stać na prawników nie znają obowiązującej tu zasady wyceny nieruchomości – przepisu ustawy bezwzględnie nakazującej komornikowi coroczną aktualizację ceny z operatu” – alarmuje prawnik „Prawo za to powinien znać komornik. Zdarza się, że o nim ‘zapomina’. Chce szybko przeprowadzić licytację i sfinalizować kolejną sprawę egzekucyjną”

Jak dodaje mecenas, na takich działaniach tracą nie

tylko dłużnicy, ale również wierzyciele.

Interwencja posła i organizacji społecznej

Rolnik zwrócił się o pomoc do parlamentarzysty oraz do Stowarzyszenia Obserwatorium Strasburskie, zajmującego się monitorowaniem przestrzegania praw człowieka.

„Zwróciłem się do posła St. Gorczycy, o którym wiem, że bliskie są mu sprawy krzywdy ludzkiej. Zawiadomiłem też Stowarzyszenie Obserwatorium Strasburskie, którego celem jest przestrzeganie praw człowieka” – relacjonuje rolnik.

Organizacja wystosowała oficjalny apel do Sądu Rejonowego w Braniewie o ponowne oszacowanie nieruchomości i wstrzymanie licytacji do czasu sporządzenia aktualnego operatu.

Wcześniejsze wyroki w podobnych sprawach

Jak przypomina mec. Obara, w przeszłości w analogicznych sprawach zapadały prawomocne wyroki skazujące komorników i biegłych za rażące zaniżanie wartości nieruchomości, a poszkodowani dłużnicy uzyskiwali odszkodowania i zadośćuczynienia.

Loty w Porcie lotniczym Olsztyn-Mazury sterowane zdalnie. Pierwsze takie rozwiązanie w Polsce



fot. WMOSG

Port Lotniczy Olsztyn-Mazury wchodzi w 2026 rok z projektem, który stawia go w gronie pionierów - uruchamia system zdalnej wieży AFIS, rozwiązanie dotąd niewdrożone na żadnym lotnisku w Polsce.

Projekt CAWOK i zdalna wieża AFIS na lotnisku w Szymanach

Spółka Warmia i Mazury, zarządzająca Portem Lotniczym Olsztyn-Mazury, kontynuuje w 2026 roku inwestycje ukierunkowane na rozwój infrastruktury lotniskowej i wzmacnianie swojej pozycji na rynku regionalnym. Jednym z kluczowych przedsięwzięć jest projekt CAWOK, którego istotą jest wdrożenie innowacyjnego systemu Zdalnej Wieży Lotniskowej AFIS, określanego również jako Remote AFIS.

Projekt realizowany jest w ramach programu Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur 2021–2027 we współpracy z samorządem województwa. Jego głównym celem jest zapewnienie elastycznego, bezpiecznego i efektywnego kosztowo dostępu do lotniskowej służby informacji powietrznej na małych i średnich lotniskach, które dotąd często musiały wybierać między wysokimi kosztami infrastruktury a

ograniczoną dostępnością usług.

Czym jest AFIS i dlaczego różni się od klasycznej kontroli ruchu lotniczego

System Remote AFIS opiera się na połączeniu dwóch elementów: lotniskowej służby informacji powietrznej AFIS oraz koncepcji zdalnej wieży.

AFIS, czyli Aerodrome Flight Information Service, to służba odpowiedzialna za przekazywanie pilotom kluczowych informacji dotyczących bezpieczeństwa operacji. Obejmuje ona dane o ruchu lotniczym, warunkach meteorologicznych, stanie pasa startowego oraz sytuacji operacyjnej na lotnisku. W przeciwieństwie do służby kontroli ruchu lotniczego ATC, AFIS nie wydaje poleceń i nie przejmuje odpowiedzialności za separację statków powietrznych. Ta odpowiedzialność pozostaje po stronie pilota.

To właśnie ten model funkcjonowania sprawia, że AFIS jest szczególnie dobrze dopasowany do potrzeb mniejszych portów lotniczych, gdzie nie ma intensywnego ruchu, ale bezpieczeństwo musi pozostać na najwyższym poziomie.

Jak działa koncepcja zdalnej wieży i dlaczego nie potrzeba już klasycznego budynku

Koncepcja Remote Tower polega na zapewnieniu służb ruchu lotniczego z miejsca zupełnie innego niż fizyczna lokalizacja lotniska. Zamiast tradycyjnej wieży kontrolnej stosuje się zaawansowaną platformę cyfrową, która integruje obraz z systemu kamer, dane meteorologiczne, systemy łączności lotniczej oraz czujniki monitorujące sytuację operacyjną.

Operatorzy pracują przy stanowiskach, które zapewniają im pełną, wirtualną widoczność lotniska i jego otoczenia w czasie rzeczywistym. System odwzorowuje rzeczywiste środowisko operacyjne z dużą precyzją, co pozwala na bezpieczne prowadzenie służby informacyjnej nawet bez fizycznej obecności personelu na miejscu.

Pierwsze takie rozwiązanie w Polsce i pilotaż w Porcie Lotniczym Olsztyn-Mazury

Projekt Remote AFIS realizowany w Szymanach będzie pierwszym tego typu rozwiązaniem wdrożonym w Polsce, dedykowanym przede wszystkim małym i średnim portom lotniczym. Lotnisko Olsztyn-Mazury zostało wybrane jako miejsce pilotażowego uruchomienia systemu, a w kolejnych etapach rozwiązanie ma być oferowane innym regionalnym lotniskom – nie tylko w kraju, ale również za granicą.

Istotnym elementem projektu jest stworzenie jednej bazowej lokalizacji operacyjnej Remote AFIS na terenie Portu Lotniczego Olsztyn-Mazury, z której możliwe będzie świadczenie usług dla wielu lotnisk jednocześnie. To rozwiązanie, które może znacząco zmienić ekonomię funkcjonowania mniejszych portów.

Bezpieczeństwo, koszty i ekologia jako trzy filary nowego systemu

System Remote AFIS został zaprojektowany jako rozwiązanie bezpieczne, ekonomiczne i przyjazne

środowisku. W zakresie bezpieczeństwa zastosowano sieć nowoczesnych kamer obrotowych, również działających w podczerwieni, które monitorują całe pole wzlotów nawet w trudnych warunkach pogodowych. System może jednocześnie pełnić funkcję wsparcia dla ochrony lotniska.

Od strony kosztowej rozwiązanie eliminuje konieczność utrzymywania klasycznej wieży kontroli lotów wraz z jej infrastrukturą techniczną, kosztami personelu oraz certyfikacji. Jeden ośrodek operacyjny może obsługiwać wiele lokalizacji, co znacząco obniża koszty funkcjonowania.

Projekt posiada także wymiar ekologiczny. System kamer zasilany jest energią z odnawialnych źródeł, a ograniczenie infrastruktury budowlanej i operacyjnej przekłada się na realne zmniejszenie emisji CO2 w porównaniu z tradycyjnym modelem.

Harmonogram realizacji projektu i wybór wykonawcy systemu Remote AFIS

Postępowanie przetargowe dotyczące realizacji zadania instalacji i uruchomienia zdalnej wieży AFIS w Porcie Lotniczym Olsztyn-Mazury ogłoszono 8 października 2025 roku. Oferty zostały otwarte 12 listopada 2025 roku, a wykonawcą projektu została firma SAVICON Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie.

Projekt realizowany jest we współpracy z partnerami technologicznymi oraz specjalistami branżowymi, którzy odpowiadają zarówno za stronę inżynierską, jak i operacyjną całego systemu.

Lotnisko w Szymanach jako potencjalne centrum nowej technologii dla całego kraju

Z perspektywy regionu projekt CAWOK ma znaczenie znacznie szersze niż tylko modernizacja jednego lotniska. Wdrożenie Remote AFIS może uczynić Port Lotniczy Olsztyn-Mazury jednym z pionierów cyfrowej transformacji sektora lotniskowego w Polsce.

Jeżeli pilotaż zakończy się sukcesem, Szymany mogą stać się centrum operacyjnym nowej generacji usług lotniskowych, z którego będą korzystać kolejne regionalne porty. To scenariusz, który jeszcze kilka lat temu brzmiał jak branżowa ciekawostka, a dziś zaczyna przybierać bardzo realny kształt.

źródło: Port Lotniczy Olsztyn-Mazury

Nie żyje znany lokalny przedsiębiorca i były radny



Lokalne władze poinformowały o śmierci Marcina Noska - przedsiębiorcy oraz byłego radnego Rady Powiatu w Mrągowie. W latach 2010-2014 aktywnie działał na rzecz lokalnej społeczności, pozostawiając po sobie pamięć osoby zaangażowanej i oddanej sprawom regionu.

Informacja o śmierci byłego radnego i przedsiębiorcy

W mediach społecznościowych opublikowano informację o śmierci Marcina Noska. W tym roku skończyłby 45 lat. Był znanym lokalnym przedsiębiorcą oraz radnym Rady Powiatu w Mrągowie w latach 2010-2014. Jak podkreślono w komunikacie Starostwa Powiatowego w Mrągowie, przez lata angażował się w życie społeczne i samorządowe, zyskując szacunek współpracowników oraz mieszkańców regionu.

Zaangażowanie w życie lokalnej społeczności

Marcin Nosek był postrzegany jako osoba życzliwa, otwarta na dialog i oddana sprawom, które uważał za ważne dla rozwoju lokalnej społeczności. Jego działalność zawodowa i samorządowa koncentrowała

się na wspieraniu inicjatyw lokalnych oraz współpracy z różnymi środowiskami.

Kondolencje dla rodziny i bliskich

W oficjalnym komunikacie przekazano wyrazy współczucia rodzinie zmarłego.

„Szczególne wyrazy współczucia kierujemy do Pana Tadeusza Noska z powodu straty Syna. Rodzinie i Najbliższym składamy najszczerze kondolencje oraz wyrazy wsparcia” – napisano na profilu Powiat Mrągowski.

Lokalne władze podkreśliły, że odejście Marcina Noska jest bolesną stratą nie tylko dla rodziny, ale również dla wszystkich, którzy mieli okazję go poznać i z nim współpracować.

źródło: Starostwo Powiatowe w Mrągowie

Nowa inwestycja mieszkaniowa OTBS przy rondzie Bema w Olsztynie



To jedno z tych miejsc w Olsztynie, gdzie każdy metr terenu ma znaczenie. Blisko centrum, przy ważnej arterii, w sąsiedztwie torów i intensywnego ruchu. Właśnie tutaj ma rozpocząć się kolejna inwestycja mieszkaniowa. Olsztyńskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego dostało od miasta pięć działek pod budowę nowych lokali.

Pięć działek przy ul. Partyzantów przekazanych OTBS pod budowę mieszkań czynszowych

W połowie grudnia 2025 roku olsztyńscy radni zdecydowali o przekazaniu aportem pięciu działek spółce Olsztyńskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Chodzi o tereny położone przy ul. Partyzantów, pomiędzy torami kolejowymi a budynkami o numerach 28, 29, 30 i 31, w bezpośrednim sąsiedztwie ronda Bema.

Łączna powierzchnia przekazanych gruntów wynosi 3131 metrów kwadratowych, a ich wartość została oszacowana na 1 744 000 zł. Dla OTBS oznacza to realną możliwość rozpoczęcia kolejnej inwestycji mieszkaniowej w jednej z bardziej newralgicznych lokalizacji w mieście.

Spółka już zapowiedziała, że planowana inwestycja ma mieć charakter społecznego budownictwa

czynszowego, skierowanego do osób, które nie mogą pozwolić sobie na zakup mieszkania na rynku komercyjnym, ale jednocześnie nie kwalifikują się do lokali socjalnych.

Rosnące zainteresowanie najmem i presja na kolejne inwestycje mieszkaniowe w Olsztynie

OTBS uzasadniał potrzebę pozyskania nowych gruntów wysokim zainteresowaniem najmem mieszkań z obecnych zasobów. Spółka dysponuje obecnie 41 budynkami mieszkalnymi, w których znajduje się 847 lokali o łącznej powierzchni użytkowej 37 532 metrów kwadratowych.

Ostatnią zakończoną inwestycją było oddanie do użytku 44 mieszkań w trzech budynkach przy ul. Truskawkowej na osiedlu Zielona Górka (2024 rok). Klucze nowym lokatorom przekazano jesienią 2024

roku. Zainteresowanie tą inwestycją potwierdziło, że zapotrzebowanie na mieszkania czynszowe w Olsztynie nie słabnie. Władze miasta od dłuższego czasu podkreślają, że rozwój budownictwa społecznego to jeden z filarów lokalnej polityki mieszkaniowej. Nowe działki przy ul. Partyzantów wpisują się w ten kierunek działań.

Miasto i OTBS sfinalizowały zamianę gruntów pod kolejne inwestycje mieszkaniowe

W pierwszej połowie 2025 roku Rada Miasta Olsztyna przyjęła uchwałę umożliwiającą dalszy rozwój budownictwa społecznego. Decyzja dotyczyła zamiany nieruchomości pomiędzy Gminą Olsztyn a Olsztyńskim Towarzystwem Budownictwa Społecznego. Na jej mocy miasto przejęło trzy działki o łącznej powierzchni 2412 m² przy ul. Kuronia 16, natomiast OTBS otrzymało siedem działek o łącznej powierzchni 12 508 m², położonych w rejonie ul. Zientary Malewskiej oraz ul. Truskawkowej.

Lokalizacja przy rondzie Bema może być jedną z najbardziej atrakcyjnych inwestycji OTBS

Działki przy ul. Partyzantów wyróżniają się na tle dotychczasowych inwestycji OTBS przede wszystkim położeniem. To lokalizacja blisko śródmieścia, dobrze skomunikowana, z dostępem do transportu publicznego i infrastruktury miejskiej. Jednocześnie są to tereny trudniejsze urbanistycznie, wymagające przemyślanego projektu i dostosowania do otoczenia torów kolejowych oraz intensywnego ruchu

drogowego.

Jeżeli inwestycja dojdzie do skutku, może to być jedna z najbardziej interesujących realizacji OTBS w ostatnich latach – nie tylko pod względem lokalizacji, ale także potencjalnego znaczenia dla układu przestrzennego tej części miasta.

Na tym etapie nie podano jeszcze harmonogramu prac ani liczby planowanych mieszkań. Jedno jest jednak pewne: decyzja radnych o przekazaniu gruntów uruchamia proces, który w kolejnych miesiącach może przynieść konkretne projekty i wizualizacje. A okolice ronda Bema mogą wkrótce zmienić się bardziej, niż wielu mieszkańców się spodziewa.

OTBS zarządza w Olsztynie 41 budynkami

Olsztyńskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego to jedna z kluczowych miejskich spółek odpowiadających za rozwój mieszkań czynszowych w Olsztynie. W swoich zasobach OTBS ma 41 budynków mieszkalnych z 847 lokalami, które są wynajmowane najemcom zgodnie z zasadami czynszowego budownictwa społecznego.

Budynki OTBS są już rozsiane w różnych częściach Olsztyna, co pokazuje skalę działalności spółki w przestrzeni miejskiej. Lokale spółki znajdują się m.in. przy ulicach takich jak Sienkiewicza, Bałtycka, Gałczyńskiego, Królowej Jadwigi, Złota czy Żurawia, a jedną z najnowszych inwestycji były mieszkania oddane do użytku przy ulicy Truskawkowej na osiedlu Zielona Górka.

W Galerii Warmińskiej w Olsztynie światowy gigant otworzył sklep typu... pop-up



Nie trzeba już jechać do dużych salonów ani czekać na premiery online. W samym sercu Galerii Warmińskiej pojawiło się nowe miejsce, które ma przyciągać uwagę wszystkich fanów technologii.

Wyspa Samsunga została uruchomiona przy wejściu C w Galerii Warmińskiej w Olsztynie

Nowy pop-up store marki Samsung wystartował w listopadzie 2025 roku na parterze Galerii Warmińskiej. Punkt zlokalizowano przy wejściu C, tuż obok popularnych sklepów i punktów usługowych, takich jak Żabka, Vision Express, W.KRUK, Calzedonia czy Intimissimi. Lokalizacja nie jest przypadkowa – to jedno z najbardziej uczęszczanych miejsc w całym centrum handlowym, co od pierwszych dni przekłada się na widoczność nowej wyspy i zainteresowanie klientów.

Wyspa ma formę otwartego stoiska, które umożliwia swobodne podejście do produktów, przetestowanie sprzętu i bezpośredni kontakt z ofertą bez presji typowej dla klasycznych salonów sprzedaży.

Nowe smartfony, urządzenia ubieralne i technologiczne nowości dostępne od ręki

Punkt Samsunga prezentuje aktualne portfolio marki, w tym najnowsze smartfony, smartwatche oraz inne urządzenia z kategorii wearables. Klienci mogą na miejscu sprawdzić funkcje aparatów, działanie ekranów, płynność systemu oraz rozwiązania, które Samsung promuje jako wsparcie w codziennym funkcjonowaniu – od organizacji pracy po rozrywkę.

Obecność pop-up store'u ma charakter nie tylko sprzedażowy, ale również pokazowy. To miejsce nastawione na doświadczenie produktu, testowanie nowości i zapoznanie się z technologią jeszcze przed decyzją zakupową.

Pop-up store jako element

strategii Samsunga i testowanie nowych formatów sprzedaży

Otwarcie Wyspy Samsunga w Olsztynie wpisuje się w szerszą strategię marki, która coraz częściej stawia na tymczasowe punkty typu pop-up store w galeriach handlowych. Taki format pozwala dotrzeć bezpośrednio do klientów, skrócić dystans między marką a użytkownikiem i stworzyć bardziej otwarte środowisko kontaktu z technologią.

Dla Galerii Warmińskiej to także wzmocnienie oferty handlowej o rozpoznawalną, globalną markę, która przyciąga młodszych klientów oraz osoby zainteresowane nowinkami technologicznymi.

Galeria Warmińska jako miejsce premier i nowych conceptów handlowych w Olsztynie

Uruchomienie Wyspy Samsunga to kolejny przykład na to, że Galeria Warmińska pozostaje jednym z głównych punktów handlowych w Olsztynie. Centrum oferuje powierzchnię dla około 170 sklepów i punktów usługowych, a oprócz oferty zakupowej zapewnia kino, restauracje, kawiarnie, klub fitness, przestrzeń dla dzieci oraz amfiteatr.

źródło: Galeria Warmińska

38-latek wyskoczył przez okno, gdy policjanci zapukali do drzwi



Gdy policjanci zapukali do drzwi jednego z mieszkań w gminie Barciany, 38-letni mężczyzna podjął nagłą i ryzykowną decyzję. Interwencja funkcjonariuszy szybko przerodziła się w dynamiczną akcję, która miała niecodzienny przebieg.

Interwencja policji w gminie Barciany

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Kętrzynie prowadzili patrolowo-interwencyjne czynności na terenie gminy Barciany. W trakcie działań ustalili

miejsce pobytu 38-letniego mężczyzny, który od dłuższego czasu ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości.

Mężczyzna był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Kętrzynie w celu odbycia kary 2 lat i 2 miesięcy

pozbawienia wolności. Gdy funkcjonariusze zapukali do drzwi mieszkania, sytuacja przybrała nieoczekiwany obrót.

Wyskoczył przez okno, by uniknąć zatrzymania

Na widok policjantów 38-latek zdecydował się na ucieczkę. Chcąc uniknąć odpowiedzialności karnej, wyskoczył przez okno znajdujące się na parterze budynku. Jak relacjonują funkcjonariusze, mężczyzna

próbował oddalić się w pośpiechu, mając na sobie jedynie skarpetki.

Zatrzymanie i przewiezienie do zakładu karnego

Ucieczka trwała bardzo krótko. 38-latek wpadł prosto w ręce funkcjonariuszy i został zatrzymany na miejscu. Następnie policjanci przewieźli go do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną karę pozbawienia wolności.

Strzał na komendzie policji. Wypaliła broń, z której postrzelona została 2-latka



Najpierw dramat w mieszkaniu w gminie Pasym, potem niepokojący incydent już na terenie komendy. Sprawa postrzelenia dwuletniego dziecka zyskała nowy, zaskakujący wątek. Broń zabezpieczona jako dowód miała samoczynnie wystrzelić w budynku policji.

Broń zabezpieczona jako dowód wystrzeliła w Komendzie Powiatowej Policji w Szczytnie

Do incydentu doszło w jednym ze służbowych pomieszczeń Komendy Powiatowej Policji w Szczytnie. Jak poinformowało RMF24, broń, która była tam przechowywana jako materiał dowodowy, nagle wystrzeliła. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń.

Jak się okazało, była to ta sama broń myśliwska, z której w niedzielę w gminie Pasym została przypadkowo postrzelona dwuletnia dziewczynka. Broń została wcześniej zabezpieczona przez policję i znajdowała się na terenie komendy.

Prokuratura Okręgowa w

Olsztynie wszczęła postępowanie w sprawie zdarzenia na komendzie

Sprawą incydentu zajmie się Prokuratura Okręgowa w Olsztynie. Śledczy mają ustalić, w jakich okolicznościach doszło do wystrzału z broni, która powinna być zabezpieczona w sposób uniemożliwiający jej użycie. To właśnie ten wątek budzi dziś najwięcej pytań i wątpliwości. Na obecnym etapie nie wiadomo jeszcze, czy doszło do błędu ludzkiego, czy zawiodły procedury dotyczące zabezpieczenia broni stanowiącej dowód w postępowaniu.

Dramat w gminie Pasym. Dwuletnie dziecko trafiło na stół operacyjny

W niedzielę (25 stycznia) około godziny 18 dyżurny szczycieńskiej komendy otrzymał zgłoszenie o przypadkowym wystrzale z broni myśliwskiej w jednym z mieszkań na terenie gminy Pasym. Broń należała do 51-letniego dziadka dziewczynki, który

wrócił z polowania.

Dziecko zostało postrzelone w stopę. Dziewczynka została przewieziona do szpitala, gdzie udzielono jej specjalistycznej pomocy medycznej. Konieczna była pilna operacja, trwała około półtorej godziny i polegała na rekonstrukcji uszkodzonych tkanek.

Broń należała do dziadka dziecka. Polski Związek Łowiecki zapowiada własne działania

51-letni właściciel broni posiadał pozwolenie na jej posiadanie. Jak informowała policja, zarówno on, jak i matka dziecka byli trzeźwi. Do sprawy odniósł się również Polski Związek Łowiecki, który potwierdził, że broń należała do myśliwego z wieloletnim stażem.

Organizacja zapowiedziała współpracę z organami ścigania i zgłoszenie sprawy do okręgowego rzecznika dyscyplinarnego.

źródło: RMF24, KPP Szczytno

„Nie wystarczy powiedzieć, że się wydało”. Rząd stawia warunki samorządom bez pieniędzy na odśnieżanie



Padły jasne deklaracje: rządowe pieniądze na odśnieżanie są możliwe, ale samorządy muszą spełnić konkretne warunki. Wicewojewoda warmińsko-mazurski na antenie Radia Olsztyn studził emocje i podkreślał, że same deklaracje wydatków nie wystarczą.

Samorządy w warmińsko-mazurskim sygnalizują brak środków na odśnieżanie

Atak zimy w regionie spowodował gwałtowny wzrost kosztów zimowego utrzymania dróg i chodników. Wicewojewoda warmińsko-mazurski Zbigniew Szczypiński na antenie Radia Olsztyn przyznał, że część gmin i powiatów już na początku roku wyczerpała środki zaplanowane na zimę. Takie zgłoszenia od włodarzy miały paść podczas niedawnego spotkania z Ministrem Obrony Narodowej i wicepremierem Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem.

„Wydaje mi się troszeczkę tak dziwne i naciągane, że po kilku dniach stycznia można powiedzieć, że został wydany fundusz na cały rok.” – powiedział w Radiu Olsztyn wicewojewoda Zbigniew Szczypiński.

Najtrudniejsza sytuacja – jak wynikało z rozmowy –

dotyczy południowej części regionu, gdzie intensywne opady śniegu i gołoledź znacząco zwiększyły skalę wydatków.

Rząd: pomoc tak, ale po weryfikacji

Wicewojewoda pytany o zapowiadane wcześniej dodatkowe środki z budżetu państwa zaznaczył, że procedury zostały uruchomione, jednak samorządy muszą udokumentować poniesione koszty.

„Nie wystarczy powiedzieć, że się wydało. Trzeba jeszcze to w jakiś sposób uwiarygodnić” – mówił Szczypiński w „Porannych pytaniach” Radia Olsztyn.

Jak tłumaczył, niezbędne są odpowiednie dokumenty przygotowane przez skarbników gmin i powiatów oraz złożone w formie przewidzianej przepisami.

Dodatkowe pieniądze bez stanu klęski żywiołowej?

W kontekście możliwości uzyskania dodatkowej pomocy rządu pojawiły się pogłoski o rzekomym warunku ogłaszania stanu klęski żywiołowej lub stanu wyjątkowego jako podstawy do uzyskania pieniędzy. Wicewojewoda zaprzeczył, by miał wiedzę o takich wymaganiach.

Z jego słów wynika, że obecnie urząd wojewódzki zbiera wnioski od samorządów, a szczegóły dotyczące ewentualnej pomocy mają być znane w najbliższych dniach.

Zima wciąż generuje koszty

Procedury administracyjne trwają, a zima w regionie nie odpuszcza. Prognozy pogody mówią wprost: roztopów na razie nie będzie. Kolejne dni oznaczają dalsze wydatki. Brak szybkich decyzji finansowych może – jak podnoszą lokalne władze – przełożyć się na

problemy z utrzymaniem bezpieczeństwa na drogach i chodnikach.

Sprzęt i koszty zimowego utrzymania Olsztyna

Miasto Olsztyn podkreśla, że dysponuje rozbudowanym zapleczem do zimowego utrzymania dróg i chodników. W akcji wykorzystywane są m.in. pług ciężki, solarki, piaskarki, pługobusy oraz ciągniki z pługami i szczotkami. Pracę służb wspiera system monitoringu ITS oraz lokalizacja GPS pojazdów w czasie rzeczywistym.

Jak przekazał naszej redakcji rzecznik Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu Michał Koronowski, w sezonie zimowym 2025/2026 zużyto dotąd około 4 tys. ton soli drogowej, ponad 1,3 tys. ton mieszanki soli z piaskiem oraz ponad 110 ton piasku. Na Akcję Zima zabezpieczono 4,3 mln zł, a końcowe koszty będą znane po zakończeniu sezonu.

źródło: Radio Olsztyn

Warmińsko-mazurskie szuka niezwykłych kobiet. Każdy może je zgłosić



fot. Warmińsko-Mazurska Rada Kobiet

Nie stoją na scenach, nie zabiegają o rozgłos, często działają po cichu. A jednak to dzięki nim zmieniają się lokalne społeczności, rozwija się kultura, rodzą się inicjatywy obywatelskie i społeczne. Teraz ich praca może zostać zauważona - ruszył nabór zgłoszeń do wyróżnienia dla kobiet zasłużonych dla Warmii i Mazur.

Ruszył nabór zgłoszeń do wyróżnienia dla kobiet zasłużonych dla Warmii i Mazur

Wicemarszałek województwa warmińsko-mazurskiego Katarzyna Sobiech poinformowała o rozpoczęciu naboru kandydatek do wyróżnienia przyznawanego kobietom, które swoją działalnością – obecnie lub w przeszłości – w sposób szczególny wpłynęły na rozwój lokalnych społeczności, kultury, gospodarki oraz życia obywatelskiego w regionie.

Nabór prowadzony jest w ramach działań Warmińsko-Mazurskiej Rady Kobiet działającej przy Samorządzie Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Jednym z jej głównych celów jest upowszechnianie sylwetek kobiet zasłużonych dla regionu oraz promowanie ich dorobku w przestrzeni publicznej.

Zgłoszenia mogą dotyczyć zarówno kobiet aktywnych dziś, jak i postaci historycznych

Organizatorzy podkreślają, że zgłaszać można zarówno kobiety współcześnie zaangażowane społecznie, zawodowo i obywatelsko, jak i postaci historyczne – wybitne i zasłużone dla swojej gminy, miasta lub całego regionu. Chodzi o osoby, których działalność realnie wpłynęła na otoczenie, nawet jeśli nie była szeroko nagłaśniana.

To otwiera możliwość zgłaszania nie tylko znanych liderów, artystek czy działaczek społecznych, ale także nauczycielek, animatorek kultury, społeczniczek, wolontariuszek czy kobiet, które przez lata budowały lokalne wspólnoty swoją codzienną pracą.

Termin mija 19 lutego 2026 roku. Organizatorzy podają szczegóły zgłoszeń

Zgłoszenia kandydatek przyjmowane są do 19 lutego 2026 roku. Należy je przesyłać drogą mailową na adres radakobiet@warmia.mazury.pl. Każde zgłoszenie powinno zawierać imię i nazwisko kandydatki (w przypadku postaci historycznych także okres jej aktywności), opis działalności lub zasług, dane kontaktowe osoby zgłaszającej oraz podpisaną zgodę kandydatki na przetwarzanie danych osobowych.

Organizatorzy zachęcają, by rozejrzeć się w swoim otoczeniu i wskazać kobiety, które często działają poza światłem reflektorów, ale mają realny wpływ na lokalne życie społeczne, kulturalne i obywatelskie.

Wyróżnienie ma wydobywać z cienia kobiety, które realnie zmieniają swoje społeczności

Warmińsko-Mazurska Rada Kobiet od początku swojej działalności stawia na pokazywanie historii i współczesności kobiet, których praca i zaangażowanie miały znaczenie dla rozwoju regionu. Nabór do wyróżnienia jest jednym z narzędzi realizacji tego celu.

Dla wielu kandydatek może to być pierwsze oficjalne docenienie działań, które przez lata realizowały bez rozgłosu. A dla mieszkańców regionu – okazja, by przypomnieć sobie nazwiska kobiet, które współtworzyły lokalną historię i nadal wpływają na jej kształt.

Które fotoradary w warmińsko-mazurskim robią najwięcej zdjęć? Lista miejsc, gdzie syją się mandaty



fot. canard.gitd.gov.pl

W województwie warmińsko-mazurskim są miejsca, gdzie fotoradary rejestrują po kilkanaście wykroczeń dziennie, a roczne statystyki idą w tysiące. Najnowsze dane Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego pokazują, w których miejscowości kierowcy najczęściej ignorują ograniczenia prędkości.

Wykroczenia zarejestrowane przez fotoradary w województwie warmińsko-mazurskim

Z danych przekazanych przez Główny Inspektorat Transportu Drogowego wynika, że 17 fotoradarów działających na terenie województwa warmińsko-mazurskiego zarejestrowało w 2024 roku łącznie 13 068 wykroczeń. A jak było w 2025 roku?

W 2025 roku urządzenia kontroli prędkości w województwie warmińsko-mazurskim – zarówno fotoradary systemu CANARD, jak i odcinkowe pomiary prędkości – zarejestrowały ponad 16 500 wykroczeń.

Zgon, Rapaty i Trękuszek na czele niechlebnego rankingu fotoradarów

Najwięcej wykroczeń odnotowały urządzenia zlokalizowane w konkretnych, powtarzających się punktach regionu. Liderem zestawienia jest Zgon, gdzie fotoradar zarejestrował aż 1782 przypadki przekroczenia prędkości. Niewiele mniej było w Rapatach – 1650 wykroczeń oraz w Trękusku – 1194.

1. Zgon – 1782 wykroczenia
2. Rapaty – 1650 wykroczeń
3. Trękuszek – 1194 wykroczenia
4. Ruska Wieś – 924 wykroczenia
5. Stradomno – 890 wykroczeń
6. Bartoszyce (ul. Warszawska) – 662 wykroczenia
7. Piecki (ul. Zwycięstwa) – 661 wykroczeń
8. Ełk (ul. Grajewska) – 603 wykroczenia
9. Franciszkowo – 578 wykroczeń
10. Nowa Wieś – 551 wykroczeń
11. Wielbark (ul. Kopernika) – 466 wykroczeń
12. Samplawa – 461 wykroczeń
13. Mrągowo (ul. Wojska Polskiego) – 453 wykroczenia
14. Dźwity (ul. Olsztyńska) – 355 wykroczeń
15. Rogóż – 262 wykroczenia
16. Samborowo (ul. Ostródzka) – 200 wykroczeń
17. Iława (ul. Ostródzka) – 174 wykroczenia

18. Węgorzewo (ul. Łuczańska) – 162 wykroczenia

Odcinkowe pomiary prędkości także wychwytyją tysiące naruszeń

Oprócz klasycznych fotoradarów systemu CANARD, na drogach województwa warmińsko-mazurskiego działają również dwa odcinkowe pomiary prędkości. I one również notują wysoką liczbę naruszeń.

W 2025 roku urządzenia te zarejestrowały łącznie ponad 2,5 tysiąca wykroczeń. Najwięcej w Giętrzwaldzie – 1580 naruszeń przepisów oraz w Gwiazdowie – 1036 przypadków przekroczenia średniej prędkości na kontrolowanym odcinku.

Kamery RedLight w Olsztynie rejestrują setki przejazdów na czerwonym świetle

Kontrola na drogach nie kończy się jednak na pomiarach prędkości. W województwie warmińsko-mazurskim działa także system RedLight, który rejestruje kierowców ignorujących czerwone światło na skrzyżowaniach. Takie urządzenie funkcjonuje w Olsztynie na skrzyżowaniu al. gen. Władysława Sikorskiego z ul. Tuwima i ul. Synów Pułku (tuż przy Galerii Warmińskiej). Charakterystyczne żółte kamery, należące do systemu CANARD, działają tam od początku 2024 roku i automatycznie dokumentują moment wjazdu za linię zatrzymania po zapaleniu się czerwonego sygnału. Dane pokazują, że problem jest poważny – w samym 2025 roku system RedLight w tej lokalizacji zarejestrował 1717 wykroczeń, co oznacza średnio niemal pięć przypadków dziennie.

Dane z fotoradarów, odcinkowych pomiarów prędkości oraz systemu RedLight pokazują jednoznacznie, że mimo powszechnej świadomości kontroli na drogach, wielu kierowców wciąż ignoruje przepisy. W niektórych miejscach regionu liczba naruszeń idzie w tysiące rocznie, co czyni je stałymi punktami na mapie drogowych wykroczeń.

źródło: GITD

Za 1,3 mln zł Łynostrada ma przeobrazić się w pełnoprawną atrakcję turystyczną



To jedna z najpopularniejszych tras rekreacyjnych w Olsztynie, a już wkrótce stanie się jeszcze bardziej funkcjonalna i atrakcyjna. Podpisana właśnie umowa otwiera drogę do rozbudowy infrastruktury nad Łyną, Jeziorem Długim i w Lesie Miejskim. Projekt obejmuje konkretne inwestycje, które realnie zmieniają sposób korzystania z miejskiej przestrzeni.

Podpisana umowa uruchamia inwestycję wartą ponad 1,3 mln zł

Marszałek województwa Marcin Kuchciński oraz prezydent Olsztyna Robert Szewczyk podpisali umowę dotyczącą rozbudowy olsztyńskiego odcinka Łynostrady. Projekt realizowany jest w ramach programu Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur 2021–2027 pod nazwą „Wsparcie infrastruktury kajakowej i rowerowej w Olsztynie”. Całkowita wartość inwestycji przekracza 1,3 mln zł, z czego 1,1 mln zł stanowi dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej.

Miasto posiada już przygotowane grunty oraz wymagane decyzje administracyjne. Kolejnym krokiem będą postępowania przetargowe, po których ruszą prace w terenie.

Łynostrada to 116 kilometrów trasy, z czego 11 kilometrów przebiega przez Olsztyn

Łynostrada to jeden z najbardziej rozpoznawalnych szlaków pieszo-rowerowych w regionie. Liczy około 116 km i biegnie wzdłuż rzeki Łyny. Olsztyński odcinek ma długość 11 km i łączy południowe dzielnice miasta z jego północnymi granicami. Trasa od lat przyciąga spacerowiczów, biegaczy i rowerzystów, a coraz częściej również kajakarzy, którzy korzystają z miejskiego odcinka rzeki jako fragmentu szlaku wodnego.

Rosnące zainteresowanie rekreacją nad Łyną sprawiło, że zaplanowano rozbudowę infrastruktury nie tylko dla pieszych i rowerzystów, ale również dla osób korzystających z kajaków.

Nowe pomosty na Łynie i bezpieczniejsza infrastruktura dla kajakarzy

Pierwsza część projektu dotyczy bezpośrednio szlaku kajakowego rzeki Łyny na terenie Olsztyna. Powstaną nowe pomosty pływające w kluczowych lokalizacjach: w punkcie startowym spływów kajakowych w Brzezinach przy moście na ul. Kalinowskiego, przy Moście Młyńskim na Starym Mieście, przy zamku, przy Browarze oraz przy Mostku Smętka. Zaplanowano również budowę łapacza przy zamku, dostosowanego do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Pomosty będą wykonane z antypoślizgowego, ryflowanego drewna i zamontowane na pływakach zapewniających wysoką stabilność i niezatapialność nawet w przypadku uszkodzeń. Dodatkowe listwy odbojowe zwiększą bezpieczeństwo przy wsiadaniu i wysiadaniu z kajaka, a trapy dojezdziowe połączą pomosty z brzegiem. Cały szlak zostanie także czytelnie oznakowany.

Nowe miejsca odpoczynku i infrastruktura rowerowa przy Jeziorze Długim i w Lesie Miejskim

Druga część projektu obejmuje rozbudowę i modernizację infrastruktury rowerowej oraz rekreacyjnej w kilku ważnych lokalizacjach. Przy ul. Leśnej powstanie nowy punkt odpoczynku z wyrównanym terenem, małą architekturą, ławkami,

koszami, stojakami rowerowymi, tablicą informacyjną z mapą szlaków oraz samoobsługową stacją serwisową dla rowerów.

Zmiany pojawią się również na trasie wokół Jeziora Długiego. Zaplanowano wymianę i montaż nowych ławek, leżaków, stojaków rowerowych oraz koszy, a także ustawienie parawanu przy toalecie przenośnej w rejonie mostu Żubra.

Poprawi się także infrastruktura w Lesie Miejskim. Nowe tablice informacyjne i kierunkowskazy, miejsca odpoczynku, kosze, ławki, stojaki rowerowe oraz samoobsługowa stacja serwisowa pojawią się m.in. w rejonie parkingu przy Wadągą oraz przy elektrowni Wadąg. Projekt zakłada również kompleksowe oznakowanie całego szlaku oraz ustawienie mobilnych map.

Prace mają ruszyć wiosną. Zakończenie inwestycji planowane do końca 2026 roku

Realizacja inwestycji zaplanowana jest etapami. Pierwsze prace w terenie mają rozpocząć się wiosną, po zakończeniu procedur przetargowych. Zakończenie wszystkich robót przewidziano do końca 2026 roku.

Po ich ukończeniu Łynostrada oraz tereny wokół Łyny, Jeziora Długiego i Lasu Miejskiego mają stać się jeszcze bardziej funkcjonalne i dostępne dla mieszkańców oraz turystów, a także lepiej przygotowane do rosnącego zainteresowania rekreacją wodną i rowerową.

Olsztyn przekazał pieniądze na Ukrainę. Wiadomo, na co zostaną przeznaczone



Olsztyński Klaster Energii, zrzeszający miasto Olsztyn, miejskie spółki i instytucje, przekazał tysiące złotych na wsparcie Ukrainy w ramach ogólnopolskiej akcji „Ciepło dla Kijowa”. Wiadomo, na co dokładnie zostaną przeznaczone przekazane środki.

Pomoc dla Ukrainy w czasie zimy

Jak podkreślają przedstawiciele Klastra, sytuacja mieszkańców Kijowa pozostaje bardzo trudna. W wyniku kolejnych ataków na infrastrukturę energetyczną znaczna część miasta zmagą się z przerwami w dostawach prądu i ogrzewania. Zimą, gdy temperatury znacznie spadają, brak energii oznacza nie tylko chłód w mieszkaniach, ale także problemy z przygotowaniem posiłków, łącznością i funkcjonowaniem placówek medycznych.

„W sytuacji, gdy mieszkańcy Kijowa zmagają się z zimą i ograniczonym dostępem do energii, angażujemy się w pomoc, która ma realny wymiar” – podkreślają przedstawiciele Olsztyńskiego Klastra Energii.

Na co trafią przekazane

pieniądze przekazane Ukrainie?

Jak informują przedstawiciele Klastra, przekazane 33 tysiące złotych pozwolą na zakup i dostarczenie do Ukrainy generatorów prądu, stacji zasilających, śpiworów oraz opału. Sprzęt ma trafić do domów, placówek medycznych oraz miejsc schronienia, gdzie dostęp do energii jest obecnie najbardziej ograniczony.

Akcja „Ciepło dla Kijowa”

Olsztyński Klaster Energii dołączył do ogólnopolskiej zbiórki „Ciepło dla Kijowa”, prowadzonej przez Fundację Stand with Ukraine. Celem inicjatywy jest szybkie wsparcie mieszkańców Ukrainy poprzez dostarczanie sprzętu energetycznego i materiałów grzewczych w miejscach dotkniętych zniszczeniami infrastruktury.

Na koncie zbiórki znajduje się obecnie ponad osiem milionów złotych, które wpłaciło ponad 65 tysięcy darczyńców z całej Polski.

Czym jest Olsztyński Klaster Energii?

Olsztyński Klaster Energii powstał 5 lipca 2022 roku jako kontynuacja działań Klastra „Porozumienie Komunalne”. Tworzą go samorząd Olsztyna, miejskie spółki komunalne, UWM, Olsztyński Park Naukowo-Technologiczny oraz podmioty związane z sektorem

energetycznym.

Celem klastra jest m.in. poprawa bezpieczeństwa energetycznego, rozwój odnawialnych źródeł energii oraz działania na rzecz neutralności klimatycznej.

źródło: UM Olsztyn

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	29/2026
Data wydania	29 stycznia 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.